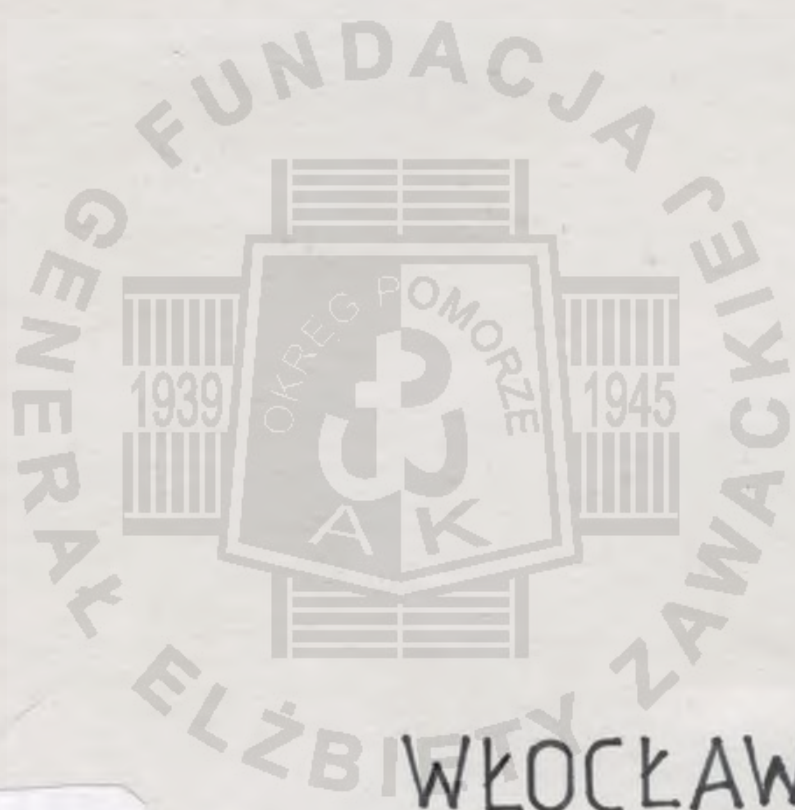


0 m. 2002

opr. T 10.9  
K

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
Armii i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. Główna 59, tel. 74 449 50 10  
87-100 Toruń, ul. Podmurza 59, tel. 74 449 50 10  
e-mail: fundacja@www.zawacki.pl  
NIP: 556 10 95 407 KRS: 000041678  
Nr r-KU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



++  
Henryk Rejmanowski  
87-800 Włocławek

WŁOCŁAWEK

POZ-AK „AK”

++  
REJMANOWSKI Henryk

ps "Jacek"

M-738/1413/Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI**

Rejmanowski Henryk

T: M-438/413 Pom.

Wrocławskie POZ-AGK-AGK

I./1. Relacja k. 12 s. 1-12

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 6 s. 1-8

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora k. 1 s. 1

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

1) korespondencja k. 2 s. 1-2

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 2

VI. Fotografie k. 2

1/1. Relacja: - Dejmanowski Henryk

1. Życiorys - relacja Henryka Dejmanowskiego z 21.04.1994, rękop. omyśl. + 2/1 kop. k. 12.5.1-12



Lyciorys

dotarcie 21. V. 1934r. Rd. M-708/1413  
rolnika I/1/1

Ma Dejmowski Henryk s Andrzeja i Bronisławy z domu  
Przykorska nr. 20 03. 1924r w Tronczynie. Od lat najmłodszym  
przebywaniem z rodzicami, do szkoły mieszkał w Wielkiej  
Młocynie 5 klas szkoły podstawowej w roku 1938  
Rodzice mają posiadali gospodarstwo rolne 7ha, w którym  
pracował wraz z rodzicami w miejscowości Tronczynie  
pow Lipno aż do roku 1942. Gospodarstwo rodziców  
zostało przejęte do majątku Tronczynki w którym  
pracował z rodzicami przez okres dupacji. Do 1939r  
żadnego przeszkolenia i przygotowania nie przechodził  
w kampanii wrześniowej żadnego rodzaju nie brał  
w okresie dupacji miesięcznej był w staniu wolnego  
zamieszkiwał wraz z rodzicami w Tronczynie, a praco-  
waniem przymusowo w miesięcznym majątku  
W dniu 15 XI 1943r został zaprzysiężony przez Czesława  
Pozłowskiego dowódcy Pol placówki Bettlewo pow Lipno  
w Placówce Bettlewo zamierzani byli Stanisław Bielicki  
Mateusz Chojnicki, Czesław Chojnicki i Wincenty Chojnicki  
pseudonimami nie pamiętam. Nadmieniam, że bracia Chojnicy  
brali udział w kampanii wrześniowej. Po wyjściu dupanta  
do Polski musieli opuścić swoje miejsce zamieszkania  
ponieważ byli poszukiwani przez gestapo. W związku z tym  
zamieszkał w swojej siostrzy w Tronczynie. Ukrywali  
się również w innych rodzinach i sąsiadach. Chojnicki  
Wincenty, Mateusz i Czesław a także Stanisław Bielicki  
przedtem wstąpili do ugrupowania dowódcy Czesława  
Pozłowskiego to było 1943r. Jan Matomiast

W końcu stycznia 1944 r. ze strony szp. Edwardsa  
 Janowski z placówki Ak Piłki Cynkowa por. Lipus,  
 który wcześniej mi meldunki z poleceniem przekazania  
 Pogorzełskiemu. Z Janowskim spotykałem się jeszcze  
 kilka razy, który przynosił rozkazy i meldunki  
 od miesiąca wcześniej 1944 w sprawie z Janowskim  
 zostaje zwrócona. Po pierwszym razie doniesienia  
 się od ludzi, że ojciec jego został aresztowany a  
 matka i siostra zastrzelona przez gestapo, on  
 uciekł do lasu i został przez Niemców zrealizowany.  
 Po zakończeniu wojny razem z rodzicami pracowałem  
 w gospodarstwie rolnym w Braniczynie do końca maja 1945  
 Na początku czerwca 1945, na zabawie tanecznej w  
 Braniczynie por. Lipus spotykałem się z żołnierzami w  
 mundurach polski, po namyśleniu możemy zorganizować  
 mi czy bym nie wstąpił w ich szeregi. Zapytaliśmy się  
 co to za wojsko, osiadałymi mi że są żołnierzami  
 Armii Krajowej. Umówiliśmy się na spotkanie w  
 wyznaczonym dniu i umówionym miejscu. Po wyrażeniu  
 zgody udaliśmy się z nimi w stronę do dowódcy  
 pseudonim „Tarek Stawisław” był on w stopniu kapitana  
 Po przeprowadzonej rozmowie zyszyliśmy i zostaliśmy  
 wcielony do grupy zbrojnej Ak. Otrzymałem broń  
 a po paru dniach umundurowanie.  
 Pseudonim pozostał z okresu okupacji „Jacek”

Dalszy ciąg naszej działalności:

Dotychczas w naszej grupie byli bardzo zdyscyplinowani także były założenia naszego dowódcy.

Grupa nasza wraz z dowódcą opłemu liczyła 22 żołnierzy.

Podaję nazwiska żołnierzy którzy pamiętam:

1. kpt. Jarmak Stanisław prawdziwego nazwiska nie znam - nie żyje
2. por. Sponyński mieszkał w Wielgim skazany przez sąd komunistyczny i wszelki ślad po nim zaginął.
3. kpr. Sucki Jan z Łochowina por. Lipno nie żyje.
4. szew. Rejmanowski Henryk z Poinczynie por. Lipno - żyjący
5. szew. Jarczyński Adam z Łochowina por. Lipno - nie żyjący
6. szew. Śmiechowski Kazimierz z Łochowina por. Lipno - nie żyjący
7. szew. Morek Jan Blochów por. Lipno - nie żyjący
8. szew. Wiśniewski imienia nie pamiętam z Łochowina por. Lipno skazany przez Sąd Komunistyczny na więzienie zginął bez śladu.
9. szew. Kithardzi Jan z Witkowo por. Lipno nie żyjący.
10. szew. Janowski Edward z Surałowa por. Lipno - żyjący był przez dowódcę Jarmaka p. n. m. na stanowisku na emadonce z uwagi na doświadczenia w n. m. z partyzantki z dużym doświadczeniem i znajomości terenu.

Nasze działania były poprzedzane dobrymi myślniami.

Nie były rozumieliśmy przez U.B. z Lipna, zajmował się pracą w gospodarstwie rolnym.

Ważni pozostałych żołnierzy oraz ich miejsc zamieszkania nie pamiętam. Najważniejszą działalnością naszego zgrupowania.

1. Wejście do budynku Urzędu Bezpieczeństwa w Lipnie rozbrojenie pozostałych pracowników, zabranie broni i amunicji odbyło się to w m. e. listopadzie 1945 roku około godziny 24<sup>00</sup> żadnych strat nie poniesiliśmy.

Było to w grudniu parę dni przed wojną wawojskim, masze  
 uzbrojenia znajdowało się na placu i do niego mieli rodziców.  
 Prosiłem o tego dowódcę, aby mi pozwolił odwiedzić rodziców i podzielić  
 się opłatkiem. Dowódca wyraził zgodę, chciał mi dać odłonek mięsa  
 prosiłem, że mi z tego się nie stanie. Do rodziców udałem się  
 sam to było późnym wieczorem, zamknął mi partyjny oddział  
 partyj. komunistyczny, który prowadził UB i milicję. Po posiedzeniu  
 z rodzicami około 2 godzin i podzieleniu się opłatkiem, został skierowany  
 dom moich rodziców wraz z rodziną. Udałem się w nocny z wymianą  
 opinia i opom. Wieszcieś ułata mi się z powrotem. Od tego czasu  
 moi rodzice byli szantażowani, dwukrotnie pobici przez UB żeby wydali  
 moje miejsce pobytu. Wychodzili mieszkane rodziców, brata i siostry  
 trzy, otworzyli typodniowo, żadnej wiadomości o moim pobycie  
 się nie donieśli.

Wstępne okoliczności:

• Rozbrojenie posterunku M.O. Fabianki dwukrotnie w 1945 roku i 1946v.  
 zabrano broni wraz z amunicją, którą posiadali. Hejocie do wnętrza  
 odbyło się z zachowaniem i bez strat.

Hejocie do wnętrza posterunku M.O. Wielkie mosty w roku 1946 zabrano  
 broni i amunicję która posiadała się dobrze.

Hejocie do posterunku M.O. Dobryni w/15 odbyło się w roku 1946  
 rozbrojono całego zabrano broni i amunicję - bez strat.

Rozbrojenie całego posterunku M.O. Tuchowo w roku 1946 zabrano  
 broni i amunicję bez strat.

W miesiącu IX 1945, zareklamowano 300.000 zł z Banku  
 Spółdzielczego w Dobryniu w/15 na potrzeby wojenne.

Było to w lutym 1946 i lipcu 1946 roku pojedynkowo dwoma pododdziałami do cukrowni Chetuniec pow. śipno celem zarehabilitowania cukru na własne cele około 3 ton.

Odcięto połączenia telefoniczne rozbrojono strażniczkę, pobrano klucze i wraz ze strażniczką stworzono magazyn. Zastawiono cukier i odwieziono pod maszyną dozorem, a portiernia została zabezpieczona. Akcja trwała 1,5 godziny.

Przez młodzież zwiadowczą i pierwszą kolejność przydzielaty powiemieckie gospodarstwa rolne swoim członkom partyjnym posiadające legitymacje, natomiast ci co odmawiali wstąpienia do partii odmawiano wszelkiego rodzaju świadczenia polegaty na tym, żeby najt młodzie lub inne osoby były zatrudniane według możliwości, które oczywiście były skuteczne. Po ogłoszeniu amnestii przez młodzież komunistyczną dla zbrojnych grup rolniczych i politycznych o zmianie się i złożenia broni w dniu 10. IV. 1947r. zmienił się każdy w swoim zakresie Urzędu Bezpieczeństwa. Po zmianie się powrócił do rodzin i Promysłu. (Po zmianie się powrócił) W 1948 roku rozpoczętem rozmiłniania pracy. Wyzdanie mi odmawiano w imię na rozważenie praw obywatelskich na okres 10 lat, dopiero wiosną 1948 roku znalazłtem pracę w B.P.Z.B w Bydgoszcu z siedzibą w H-ku. Zostałtem zatrudnionym w charakterze pracownika fizycznego i przerzucenym w zakładzie do 1970 roku; w międzyczasie znalazłtem miejscowo: Głównego Szkoły Rolniczej. W 1970r. uzyskałtem dyplom mistrzowski w swoim zawodzie - zbrojarz. W 1971r. zmieniltem zakład pracy „Betom - Stal” Warszawa. W roku 1982r. przeszedłtem na emeryturę - obecnie jestem emerytem.



Zostałem poinformowany przez Stanisława Bielickiego, że należy do organizacji, Czesława Pogoralskiego wraz z Stanisławem Bielickim udali się do Betlema i tam wyrażili zgodę na wejście do organizacji tam zarysowanym programem być to rok 1944. Gestapo domiedziowało się, że określone organizacje znajdują się w okolicy Przemyska i Wstrzyżowa została obława, która zakończyła się fiaskiem dla Niemców. Bracia Chojniccy porzucili w stronę strony i tam ukrywali się w schronie i mieli łączność z grupowaniem. Następnie Mieczysław Chojniczy po pewnym czasie został wyjęty przez gestapo i wywieziony do obozu Dachau i tam został zamordowany. Czesław i Wincenty przesyłali niemiecką korespondencję obecnie nie żyje. Inni żołnierze należący do placówki Betlema nie znani. Dowódca Czesław Pogoralski określił na transport którym mieliśmy być zanieżeni w Bory Tucholskie na dalszą działalność, transportu nie uzyskaliśmy. Dowódca Czesław Pogoralski w miesiąc sierpnia 1944 wyzaczył mnie na Łagoszów. Funkcję Łagoszów pełniłem do 25 stycznia 1945r. Po wejściu wojsk radzieckich nasze grupowanie zostało rozbitane przez dowódcę Czesława Pogoralskiego.

## Życiorys

I/1/7  
7

Ma Szymonowi Henryk i Andrzej i Bronisławy z domu  
Przytułki nr. 20 03. 1924 w Piotrynkul. Od lat najmłodszym  
pracownikiem z rodzicami do szkoły warszawskiej w Wielkiej  
Młocznicy 5 klas szkoły podstawowej w roku 1938  
Rodzice moi posiadali gospodarstwo rolne 7 ha, w którym  
pracownikiem wraz z rodzicami w miejscowości Piotrynkul  
pow. Lipno aż do roku 1942. Gospodarstwo rodziców  
zostało przejęte do majątku Piotrynkul w którym  
pracownikiem z rodzicami przez okres okupacji do 1939 r.  
żadnego przeszkolenia i przygotowania nie przechodziłem  
w kampanii wrześniowej żadnego rodzaju nie brałem  
w okresie okupacji niemieckiej byłem stannym rolnym  
zamieszkiwałem wraz z rodzicami w Piotrynkul, a praco-  
wnikiem przymusowo w niemieckim majątku  
W dniu 15 XI 1943 r. zostałem aresztowany przez Czesława  
Pozłankowskiego dowódcy Półplacówki Bielewo pow. Lipno  
w Placówce Bielewo zamierzani byli Stanisław Bielicki  
Mateusz Chojnicki, Czesław Chojnicki i Wincenty Chojnicki  
pseudonimami nie pamiętam. Wadziłem, że bracia Chojnicy  
brali udział w kampanii wrześniowej. Po wejściu okupanta  
do Polski musieli opuścić swoje miejsce zamieszkania  
ponieważ byli poszukiwani przez gestapo. W związku z tym  
zamieszkałem w swojej siostrze w Piotrynkul. Ukrywałem  
się również w moich rodzicach i sąsiadach. Chojnicki  
Wincenty, Mateusz i Czesław a także Stanisław Bielicki  
przedtem ustąpili do ugrupowania dowódcy Czesława  
Pozłankowskiego to było 1943 r.

W końcu stycznia 1944 r. zetknęliśmy się z Edwardem Janurowskim z placówki AK Północ Cytadela pod Lipno, który przekażył mi meldunki z poleceniem przekazać je Pzalkowskiemu. Z Janurowskim spotkałem się jeszcze kilka razy, który przekażył rozkazy i meldunki od miesiaca września 1944 r. Pzalkowski z Janurowskim zostali zwróceni. Po pewnym czasie dowiedzieliśmy się od ludzi, że ojciec jego został aresztowany a matka i siostra zastrzelona przez gestapo, on zbiegł do lasu i został przez Niemców zrealizowany. Po zakończeniu wojny razem z rodzicami pracowałem w gospodarstwie rolnym w Piszczycach do końca maja 1945 r. Na początku czerwca 1945 r. na zabranie tawerny w Piszczycach pod Lipno spotkałem się z żołnierzami w mundurach polskich, po namówieniu możemy wspomnieć mi czy bym nie wstąpił w ich szeregi. Zaprzeczyłem się co do za mojego, oświadczyli mi że są żołnierzami Armii Krajowej. Umówiliśmy się na spotkanie w wyznaczonym dniu i umówionym miejscu. Po wyrażeniu zgody udaliśmy się z nimi wót pracując do dowódcy pseudonim "Tawerny Stanisław" był on w stopniu kapitana. Po przeprowadzonej rozmowie złożyłem przysięgę i zostałem wcielony do grupy zbrojnej AK. Otrzymałem broń a po paru dniach umundurowanie. Pseudonim pozostał z okresu okupacji "Jacek".

Dalszy ciąg naszej działalności:

Zobowiązani w naszej grupie byli bardzo zdyscyplinowani także były zawiadzenia naszego dowódcy.

Grupa nasza wraz z dowódcą, spótem liczyła 22 żołnierzy.

Podaj nazwiska żołnierzy których pamiętam:

1. kpt. Józef Stasiński prawdziwego nazwiska nie znam - nie żyje
2. por. Szymonowski mieszkał w Wielkim Starym przez sąd komunistyczny i wszelki ślad po nim zaginął.
3. kpr. Szujski Jan z Łochowic por. dipno nie żyje.
4. szew. Rejmanowski Henryk z Policzynki por. dipno - żyjący
5. szew. Janucha Józef z Łochowic por. dipno - nie żyjący
6. szew. Śmiechowicki Kazimierz z Łochowic por. dipno - nie żyjący
7. szew. Morek Jan z Łochowic por. dipno - nie żyjący
8. szew. Lisowski imię nie pamiętam z Łochowic por. dipno szary przez Sąd Komunistyczny na miejsce zginął bez śladu.
9. szew. Hithowski Jan z Białkonia por. dipno nie żyjący.
10. szew. Jankowski Edward z Suradonia por. dipno - żyjący był przez

dowódcą Józefem z wyznaczonym na zwiadówce a inni na doświadczenia wyciszenie z partyzantów z adresu kwater i znajomości terenu.

Wszystko nasze działania były poprzedzone dobrymi wywiadami.

Oni byli poszukiwani przez UB z dipna, zajmował się pracą w gospodarstwie rolnym.

Ważnym pozostałym żołnierzem oraz ich miejsce zamieszkania nie pamiętam. Wajusznijsze świadomości naszego sprzętowania.

1. Wyjście do budynku Urzędu Bezpieczeństwa w dipnie rozbrojenie wszystkich pracowników, zabranie broni i amunicji odbyło się to u m - e listopadzie 1945 roku około godziny 24<sup>00</sup> żadnych strat nie ponieśliśmy.

Było to u grodu w parę dni przed wojną wanoctwem, nasze  
 wzmocnione zgrupowanie się na placu w okolicy moich rodziców,  
 Prosiłem siostrę dowódcę, aby mi pozwoliła odwiedzić rodziców i podzielić  
 się opłatkiem. Dowódca wyraził zgodę, chciał mi dać własną misę  
 proszku, że mi tego nie może stać. Do rodziców udałem się  
 sam to było późnym wieczorem, zamknęli mi wszystkie drzwi  
 partyjny komunistyczny, który posiadał MB i miłogę. Po powrocie  
 z rodzicami około 2 godzin i podzieleniu się opłatkiem, został skierowany  
 dom moich rodziców wraz z innymi. Udałem się u wieczny z przyjaciółmi  
 opina i opom. Wielekta ułata mi się z podrokiem. Od tego czasu  
 moi rodzice byli szantażowani, dwukrotnie pobici przez MB żeby wydać  
 moje miejsce pobytu. Wchodzili wieszakami rodziców, brata i siostry  
 trzy, czterokrotnie tygodniowo, żadnej wiadomości o moim pobycie  
 się nie dowiedzieli.

Wstępne działania wojny:

Rozbrojenie posterunku M.O. Fabianki dwukrotnie w 1945 roku i 1946r.  
 zabrano broni wraz z amunicją, którą posiadali. Wejście do wnetrz  
 odbyło się z zachowaniem i bez strat.

Wejście do wnetrz posterunku M.O. Wiliży nastąpiła w roku 1946 zabrano  
 broni i amunicję która posiadała się dobrze.

Wejście do posterunku M.O. Dobryni w/4 odbyło się w roku 1946  
 rozbrojono całego zabrano broni i amunicję - bez strat.

Rozbrojenie wozu posterunku M.O. Tuchonko w roku 1946 zabrano  
 broni i amunicję bez strat.

W miesiącu IX 1945 r. zalekwiłono 300.000 zł z Banku  
 Spółdzielczego w Dobryni w/4 na potrzeby wojenne.

Było to w lutym 1946 i lipcu 1946 roku pojechaliśmy dwoma podwodami do cukrowni Chetunica pow. Lipno celem zarehabilitowania cukru na własne cele do 3 ton. AA

Odkryto połączenia telefoniczne zbrojowo strażnic, pobrano klucze i wraz ze strażnicami stworzono magazyn. Zastawiono cukiernię i odwieziono pod maszynę dozującą, a partiernia została zabezpieczona. Akcja trwała 1,5 godziny.

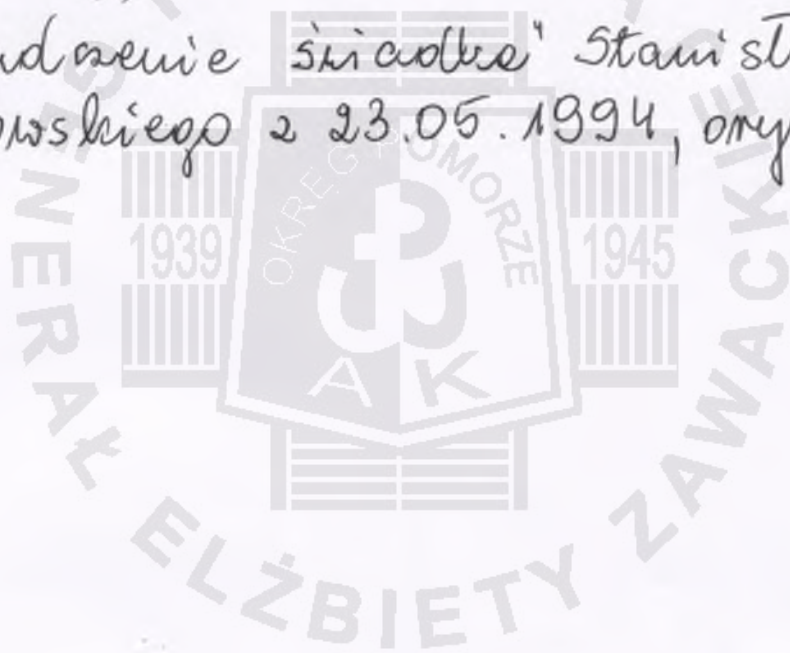
Poleniarz władze ziemskie w pierwszej kolejności przydzielaty powiennicze gospodarstwa nadane swoim członkom partyjnym posiadające legitymacje, natomiast ci co odmawiali wstąpienia do partii odznaczano wryptliwego nadze obciążenia polegaly na tym, żeby najt ziemny lub inne wady byly zaliczane według nadanych poleceń, które oczywiście były skuteczne. Po ogłoszeniu amnestii przez władze komunistyczne dla zbrojnych grup uopkonych i politycznych o użyczeniu się i złożenia broni w dniu 10. IV. 1947r. użyczeniu się każdy w swoim powiecie Urzędu Bezpieczeństwa. Po użyczeniu się powrócił do rodzin w Stoczynku. Po użyczeniu się powrócił w 1948 roku rozpracowaniem poszukiwania pracy. Urzędnie mi odmówiono z uwagi na porażenie praw obywatelskie na okres 10 lat, dopiero wiosną 1949 roku znalazłem pracę w B.P.Ł.B. w Bydgoszczy z siedzibą we W-ku. Ostatnim zatrudnieniem w charakterze pracownika fizycznego i pracownikiem w zakładzie do 1970 roku, w międzyczasie ukończyłem nieobrotowo, Gwarantowa, Szkołę Rolniczą. W 1970r. uzyskałem dyplom mistrzowski w swoim zawodzie - zbrojarz. W 1971r. zmienilem zakład pracy "Betan - Stal" Warszawa. W roku 1982r. powróciłem na emeryturę - obecnie jestem emerytem.

zostałem poinformowany przez Stanisława Bielickiego że należę do organizacji. Cześnik Poczowski wraz z Stanisławem Bielickim udali się do Betlewa i tam wyrazili zgodę na wstąpienie do organizacji tamże wzięciem przysięgi było to rok 1944. Gestapo domierzało się, że członkowie organizacji znajdują się w okolicy Proszynka i wstrzeżono została okolica, która zabezpieczyła się przedtem dla Niemców. Bracia Chojniccy poszli na stronę strony i tam ukrywali się w schronie i mieli łączność z grupowaniem. Następnie Mateusz Chojniczy po pewnym czasie został wyjęty przez gestapo i wywieziony do obozu Dachau i tam został zamordowany. Cześnik i Wincenty przeżyli niemiecką okupację, obecnie nie żyją. Inni żołnierze należący do placówki Betlewo nie znani. Dowódca Cześnik Poczowski oświadczył na transport którym mieliśmy być zamierzeni w Bory Tucholskie na dalszą działalność, transportu nie uzyskaliśmy. Dowódca Cześnik Poczowski w mieście styczniu 1944 wyzwałą mnie na łącznika. Funkcję łącznika pełniłem do 25 stycznia 1945. Po przejściu wojsk radzieckich nasze grupowanie zostało rozbitane przez dowódcę Cześnika Poczowskiego.

ja Mateusz

I/2. Dokumenty dotyczące reletora:  
Rejmanowski Henryk

1. "Oświadczenie świadka" Edwarda Janhowskiego ps. "Dąb" z 19.05.1993, omył. k. 1 s. 1-2
2. "Oświadczenie świadka" Eugeniusza Kwiatkowskiego z 15.04.1994, omył. (2 egz) k. 2 s. 3-6
3. "Oświadczenie świadka" Stanisława Łaskowskiego z 23.05.1994, omył. k. 3 s. 7-8





Edward Janowski ps. "Łeb" Włocławek dnia 19 V 1992r

Włocławek ul. Bukowa 35/21

imię, nazwisko, pseudonim i adres składającego oświadczenie (dla mężatek nazwisko panięskie)

OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, uczestnik (czka) - (wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. - od - do) Od 10 I 1944r. POZ-242 - Armia Krajowa w ugrupowaniu Głodoń - Piętki pow. Lipno -

świadomy odpowiedzialności za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący (a) się dowodem osobistym (innym dokumentem), seria i numer AB.6676559 wystawnionym dnia przez Kancelaria Gminy Sępólno Górnym 6 VIII 1978r. oświadczam, że Ob. Henryka Rejmanowskiego syn (córka) Anneluży urodz. dnia 20 III 1924r w Pionosynku

jest mi znany (a) osobiście jako uczestnik (czka) - wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. oraz okoliczności, z jakimi świadek zetknął się z otrzymującym (cą) oświadczenie i czasokres od - do) W dniu 10 I 1944r. zostałem przywieziony, zastępcą 20 numerem POZ-242 Armia Krajowa w ugrupowaniu Głodoń - Piętki w ugrupowaniu tym pełniłem funkcję Technika na odcinku Głodoń - Piętki, Czarnie, Kielce, Turadaj, Mokosze, Białe powiat Lipno. Od września 1944. byłem w grupie bojowej w lesie skupakim. Od września 1945r. do kwietnia 1947r. Technik - informator grupy bojowej d-eg ps. Tanon.

Wyżej wymieniony (a) posiadał (a) pseudonimy (y) "Jacek" stopień wojskowy szeregowy pełnił funkcję Technik, informator. oraz brał udział w następującej działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich (wymienić jej rodzaje, miejscowości, czasookresy itp.) Od stycznia 1944r. pełnił funkcję Technika w ugrupowaniu AK Białe pow. Lipno. Od czerwca 1945r. do kwietnia 1947r. był członkiem grupy bojowej AK pod d-eg ps. Tanon okoliczności na terenie powiatu Lipno. Po rozbitiu grupy bojowej przez M.B. Myśliński z g. na moim adresie Nr. zarejestrowanie 15490 wjeżdżał przez M.B. w Lipnie.

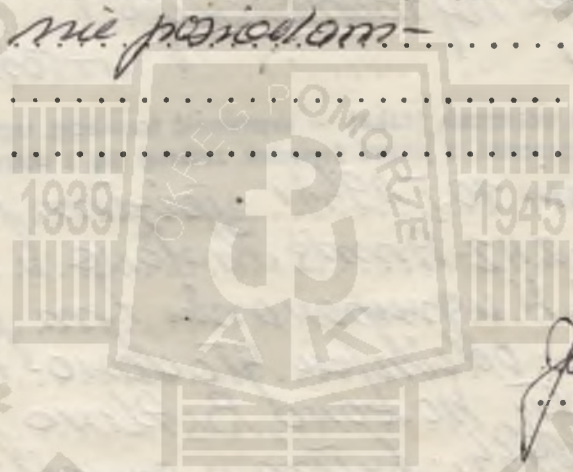
Wyżej wymieniony był represjonowany (a): wymienić jej rodzaje, miejscowości, czasookres, organy represjonujące (nazwę), z jakich powodów itp.

*od 10.11.1945 r. do 10.12.1945 r. dwa razy w tym okresie w domu rodzinnym -*

Jeśli świadek jest członkiem organizacji kombatanckiej powinien podać jej nazwę, wpisać numer legitymacji członkowskiej, datę jej wydania, przez kogo

*nie jestem członkiem organizacji kombatanckiej -*

Czy świadek posiada uprawnienia kombatanckie; podać kiedy i przez kogo przyznane, nr legitymacji, (zaświadczenia), datę wydania



*Janusz Władysław Edas*  
własnoręczny podpis

URZĄD GMINY  
we Włocławku  
woj. włocławskie

*Krzysztof [Signature]*  
potwierdzam wiarygodność podpisu  
świadka  
Sekretarz Gminy

pieczęć organizacji kombatanckiej,  
imię i nazwisko, funkcja

miejscowość, data

Eugeniusz Kwiatkowski

Włocławek

dnia 15. 04.

1994

3

Włocławek ul. Budowlanych 1a m 39

imię, nazwisko, pseudonim i adres  
składającego oświadczenie  
(dla meżatek nazwisko panieńskie)

OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, uczestnik (czka) - (wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. - od - do)

świadomy odpowiedzialności za prawdziwość podanych niżej przez mnie faktów, legitymujący (a) się dowodem osobistym (innym dokumentem), seria i numer QB 7884873

wystawnionym dnia przez Prezydent Miasta Włocławek 24. 11. 1994r.

oświadczam, że Ob. Henryk Rejmanowski syn (córka) Andrzeja

urodz. dnia 20. 11. 1924 roku w

jest mi znany (a) osobiście jako uczestnik (czka) - (wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. oraz okoliczności, z jakimi świadek zetknął się z otrzymującym (cą) oświadczenie

i czasokres od - do) Rejmanowski Henryk jest mi znany od 1945 roku jako żołnierz

A.K. ugrupowania „Kozak”. Działalnością od 1938r. do 1950 roku w miejscowości

Strachonin, w m-cu listopadzie 1945 roku do moich rodziców przybyła grupa żołnierzy

na krótki odpoczynek, którego członkiem zapoznawszy Rejmanowskiego Henryka jako

żołnierza. Obecna grupa liczyła około 10 osób żołnierzy, była uzbrojona w

pistolety maszynowe i granaty. Dawała grupę przeprowadzającą i rozmawiającą z

rozmawiając o działalności ludzkich partyzantów. Stwierdzam, że niejednokrotnie w dyskusjach

żołnierzy i po między innymi Rejmanowskiego Henryka. Grupa żołnierzy

pod ps. „Kozak” prowadziła działalność. Bardzo dobre, wstrząsała potęgą

Wyżej wymieniony (a) posiadał (a) pseudonimy (y)

stopień wojskowy . . . . . pełnił funkcję

oraz brał udział w następującej działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich (wymienić jej rodzaj,

miejscowości, czasookresy itp.)

co jest mi wiadomo. w Dobrym W/14 i Bank Spółdzielczy także w Dobrym W/14

Jak sobie przypominam. Był grudem daty nie pamiętam byłem w rodzinie

w Strachoninie, został do rodziny przez UB od moich rodziców Rejmanowskiego

w Strachoninie znalazł się Rejmanowski Henryk w rodzinie. W późnych godzinach

wieczornych nastąpiła strachonina pomiędzy UB a Rejmanowskim Henrykiem

z Rejmanowskim Henrykiem spotkałem się po ogłoszeniu amnestii w

1954 roku. Wydana była wysoka nagroda za ukaranie miejsca

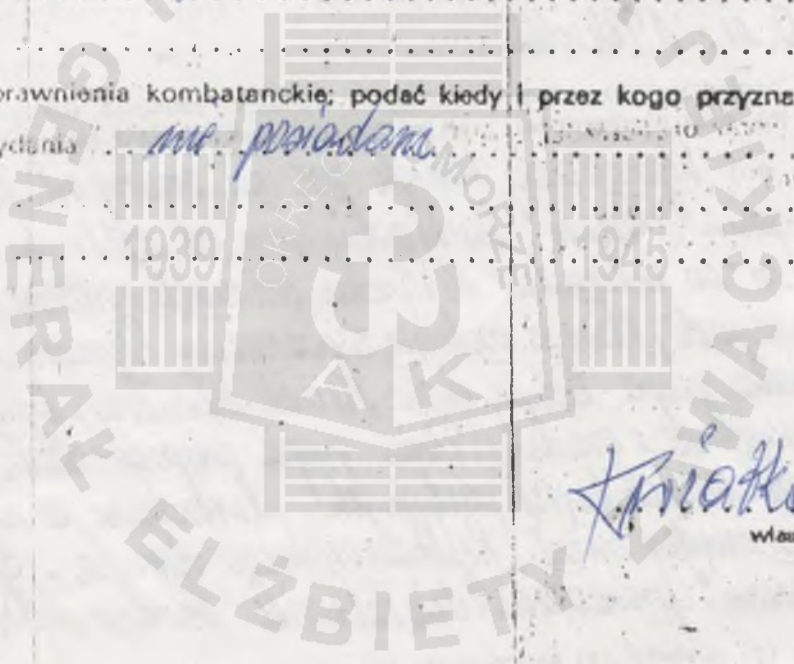
pobytu Rejmanowskiego Henryka.

I/2/22a  
4

Wyżej wymieniony był represjonowany (a): wymienić jej rodzaje, miejscowości, czasookres, organy represjonujące (nazwę), z jakich powodów itp. *rodzina Henricha Reimanardiego była nadszadzana i były przeprowadzone rewizje przez UB i milicję*

Jeśli świadek jest członkiem organizacji kombatanckiej powinien podać jej nazwę, wpisać numer legitymacji członkowskiej, datę jej wydania, przez kogo *nie jestem członkiem organizacji kombatanckiej*

Czy świadek posiada uprawnienia kombatanckie; podać kiedy i przez kogo przyznane, nr legitymacji (zaświadczenia), datę wydania *nie posiada*



*Kwiatkowski Eugeniusz*  
własnoręczny podpis

potwierdzam wiarygodność podpisu świadka

pieczęć organizacji kombatanckiej, imię i nazwisko, funkcja

miejscowość, data

Eugeniusz Kwiatkowski

Włocławek

dnia 15. 04.

1994 r.

Włocławek ul. Budowlanych 1a m 39

(dla meretek nazwisko panieńskie)

5

OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, uczestnik (czka) - (wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. - od - do)

świadomy odpowiedzialności za prawdziwość podanych niżej przez mnie faktów, legitymujący (a) się dowodem osobistym (innym dokumentem), seria i numer *OB 7284273*

wystawionym dnia przez *Prezydent Miasta Włocławka* *24. VI. 1994 r.*

oświadczam, że Ob. *Henryk Rejmanowski* syn (córka) *Andrzeja*

urodz. dnia *20. III. 1924 roku* w

jest mi znany (a) osobiście jako uczestnik (czka) - wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. oraz okoliczności, z jakimi świadek zetknął się z otrzymującym (cą) oświadczenie i czasokres od - do) *Rejmanowski Henryk jest mi znany od 1945 roku jako żołnierz*

*A.K. "Kompania Jarek". Szereg. 10000. od 1938 r. do 1950 roku w m. powoju Strachniew. W m. cu. listopadzie 1945 roku do moich rąk wchodzi grupa żołnierzy na kocz. obozowy, którego opiekunem Rejmanowski Henryk jako żołnierz. Obecna grupa liczyła około 10 osób żołnierzy, była uzbrojona w pistolety maszynowe i granaty. Długo grupa przeprowadzała z rodzicami i ze mną rozmowę o okolicznościach ludzkich partyzantów. Stwierdzam, że niejednokrotnie widywałem żołnierzy i po między nimi Rejmanowskiego Henryka. Grupa żołnierzy pod ps. "Jarek" prowadziła działalność bardzo dobrą, robzącą postępowi, co jest*

Wyżej wymieniony (a) posiadał (a) pseudonimy (y)

stopień wojskowy ..... pełnił funkcję

oraz brał udział w następującej działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich (wymienić jej rodzaje,

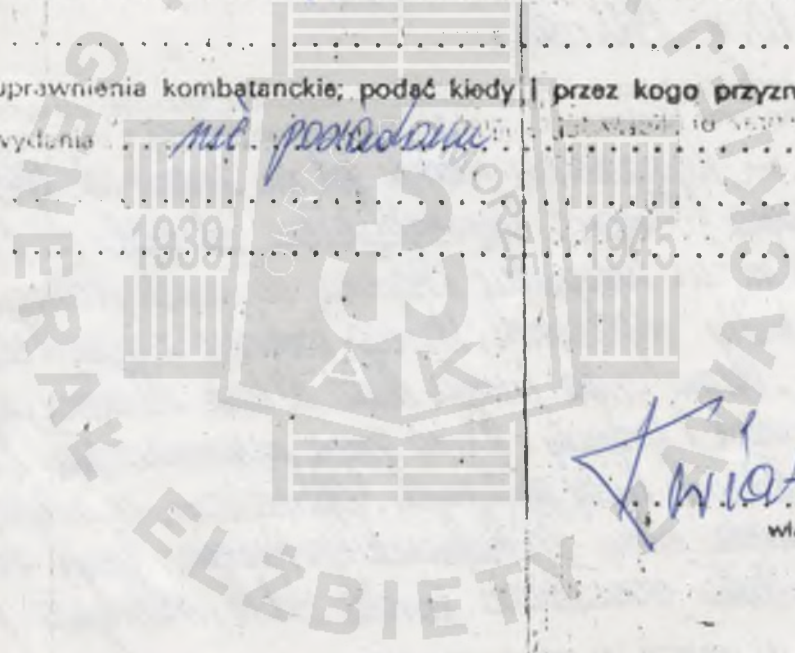
miejsowości, czasookresy itp.) *mi wiadomo w Dobrym 100 i Bank Spółdzielczy także w Dobrym 100. Jak sobie przypominam był gruzdziej. daty nie pamiętam. Byłem u rodziny w Płanicy, abotat, okroczony Sprze, UB dom. robotnic. Rejmanowskiego Henryka, w którym znajdował się Rejmanowski Henryk u rodziców. W późnych godzinach wieczornych nastąpiła strzelanina pomiędzy UB a Rejmanowskim Henrykiem. Rejmanowski Henrykiem spotkałem się po ogłoszeniu amnestii w 1947 roku. Wydana była wyroka nagroda za ukaranie miejsc pobytu Rejmanowskiego Henryka.*

7/2/21a  
6

Wyżej wymieniony był represjonowany (a): wymień jej rodzaje, miejscowości, czasokres, organy represjonujące (nazwę), z jakich powodów itp. *Rodzina Henryka Rymanowskiego była nadzorowana i były przeprowadzane rewizje przez UB i milicję.*

Jeśli świadek jest członkiem organizacji kombatanckiej powinien podać jej nazwę, wpisać numer legitymacji członkowskiej, datę jej wydania, przez kogo *nie jestem członkiem organizacji kombatanckiej.*

Czy świadek posiada uprawnienia kombatanckie; podać kiedy i przez kogo przyznane, nr legitymacji (zaświadczenia), datę wydania *nie posiada*



*Wiatkowski Eug.*  
własnoręczny podpis

potwierdzam wiarygodność podpisu świadka

pieczęć organizacji kombatanckiej, imię i nazwisko, funkcja

miejscowość, data

Stanisław Laskowski

Teodorowo gm. Wielgie

imię, nazwisko, pseudonim i adres  
składającego oświadczenie  
(dla mężatek nazwisko panieńskie)

## OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, uczestnik (czka) — (wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę obozu, więzienia itp. — oc — do)

świadomy odpowiedzialności za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący (a) się  
dowodem osobistym (innym dokumentem), seria i numer RH 2471441

wystawnionym dnia przez Komenda Powiatowa MO Lipno

oświadczam, że Ob. Rejmanowskiego Henryka syn (córka) Andrzeja

urodz. dnia 20 III 1924 r.

w

jest mi znany (a) osobiście jako uczestnik (czka) — wymienić formację, ugrupowanie, jednostkę, nazwę  
obozu, więzienia itp. oraz okoliczności, z jakimi świadek zetknął się z otrzymującym (cą) oświadczenie

i czasokres od — do) Rejmanowskiego Henryka, znajem od 1939 r. w m-cu lipcu

1945 r. do mojego mieszkania przybyła grupa uzbrojonych żołnierzy

porząd. 10 osób, między innymi był Rejmanowski Henryk z Płończyńka

Dowódca o ps. Kapitan Janan, przedstawił mi się, oświadczając, że są

żołnierzami Armii Krajowej. Żołnierze w moim mieszkaniu przebywali

kilkaście razy na krótkich postojach, zaopatrywaliśmy ich w żywność.

Wyżej wymieniony (a) posiadał (a) pseudonimy (y)

stopień wojskowy szeregowy pełnił funkcję

oraz brał udział w następującej działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich (wymienić jej rodzaje,

miejscowości, czasookresy itp.) Wiadomo mi jest, że żołnierze Armii Krajowej z

grupy zbrojnej, kpt. Janana działali na terenie byłego powiatu Lipno

między innymi zalewilowali większą ilość pieniędzy z Banku

Spółdzielczego w Dobryniu n/w. werbowali milicjantów z posterunków

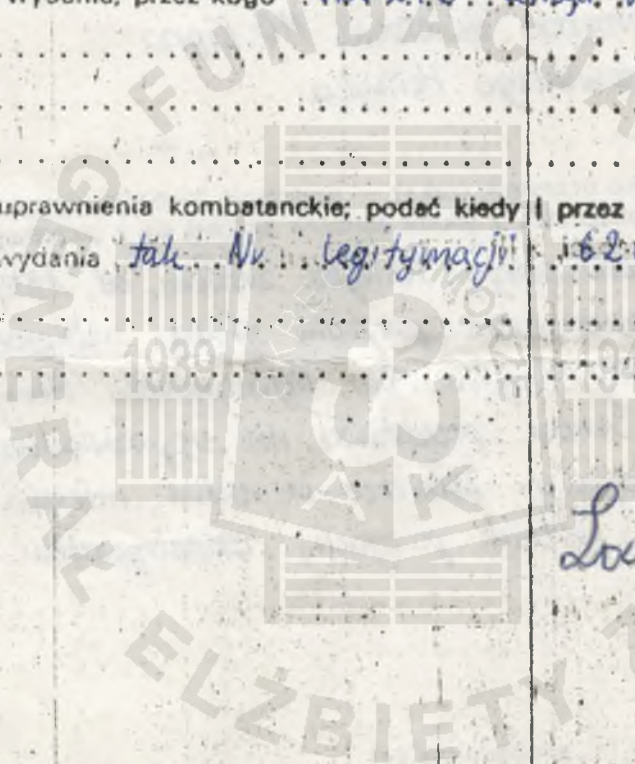
Dobryń, Wielgie, Tuchawo oraz funkcjonariuszy M.B. z Lipna zabierając

broni i amunicję.

Wyżej wymieniony, był represjonowany (a): wymienić jej rodzaje, miejscowości, czasookres, organy represjonujące (nazwę), z jakich powodów itp. *był ścigany przez U.B. z Lipna*

Jeśli świadek jest członkiem organizacji kombatanckiej powinien podać jej nazwę, wpisać numer legitymacji członkowskiej, datę jej wydania, przez kogo *ZBOWiD Zarząd Województwa we Wrocławiu*  
*62.6348*

Czy świadek posiada uprawnienia kombatanckie; podać kiedy i przez kogo przyznane, nr legitymacji, (zaświadczenia), datę wydania *tak. Nr legitymacji: 62.6348*



*Leokadia Stawut*

własnoręczny podpis

*[Signature]*  
Związek Kombatancki w województwie polskim  
7 Polnych Wiosien 1 Szarych  
Kamień Śląski 80-100  
67-508 WIELGIE

*24.05.1994*

potwierdzam wiarygodność podpisu świadka

pieczęć organizacji kombatanckiej, imię i nazwisko, funkcje

miejscowość, data



1/3. Inne materiały dokumentacyjne:

- Rejmanowski Henryk  
1. Zasiadanie Izby 2 3.10.1994  
nt. konspiracyjnej działalności Henryka  
Rejmanowskiego, kop.?

k. 1 s. 1



L02 762/1A/94

Toruni 3.10.94

T/2/24  
1

Z A Ś W I A D C Z E N I E nr 155

Fundacja "Archiwum Pomorskie Armii Krajowej" w Toruniu niniejszym zaświadcza, że w zasobie naszego Archiwum jestteczka osobowa p. Henryka Rejmanowskiego ps. "Jacek" (nr inw. M-708/1413), ur. 20.III.1924 r. w Płończynku pow. Lipno. Z własnej relacji H. Rejmanowskiego wynika, że do służby konspiracyjnej został zaprzysiężony 15.XI.1943 r. przez Czesława Pączkowskiego, d-cę Placówki POZ-AK Bętlewo, Obwód Lipno. Od stycznia 1944 r. H. Rejmanowski pełnił funkcję łącznika do Placówki Głodowo Piątki, Obwód Lipno (gdzie kontaktował się z Edwardem Jankowskim ps. "Dąb"). Po zakończeniu wojny działał nadal w konspiracji poakowskiej w oddziale Ryszarda Buczkowskiego ps. "Tarzan", aż do chwili ujawnienia się 10.IV.1947 r.

Potwierdzenie powyższych danych znajdujemy w oświadczeniach świadków (teczka H. Rejmanowskiego): 1. Edwarda Jankowskiego ps. "Dąb" - żołnierz Plac. Głodowo Piątki 2. Eugeniusza Kwiatkowskiego - w latach 1939-1950 mieszkaniec wioski Strachoń, który wielokrotnie miał kontakt z H. Rejmanowskim, jako członkiem oddz. "Tarzana" 3. Stanisława Laskowskiego - mieszkaniec wsi Teodorowo gm. Wielgie, który miał kontakt z oddziałem "Tarzana" w lipcu 1945 r.

Kierowniczka Archiwum  
mgr Hanna Marcinkowska

Wiceprezes Zarządu Fundacji  
Prof. Andrzej Tomczak

IV/K O R E S P O N D E N C J A *bieżąca*

- list Henryka Rejmanowskiego z dnia 23 III 1994 r do FAPAK  
str. 1, k. 1
- list Fundacji AP AK do H. Rejmanowskiego  
str. 2, k. 1



Mewnyk Rejmanowski  
87-800 Włocławek  
ul. Włocławka 40 m 49

12/11 Włocławek 23.03.1994

1 A 25 03 94  
Krajowa  
Wpłynęło dnia 26 2/11/94

Do Zarządu  
Fundacji Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej  
w Toruniu.

Ja Mewnyk Rejmanowski działacz Armii Krajowej z podziękowaniem za biuletyny, które otrzymałem serdecznie dziękuję, sprawiło mi to dużą radość w ocaleniu moich dokumentów, których poszukiwałem w lipnie, gdzie ująłem w 1947 roku, jako działacz podziemia i nie mogłem ich uzyskać.

Zwróciłem się do placówki działalności Armii Krajowej we Włocławku z prośbą o pomoc w uzyskaniu i dostaniu załatwienia negatywnie więc załatwiłem się całkowicie na dużej.

Gdy dostałem biuletyn z Zarządu Torunskiego sprawiło mi to bardzo dużą radość, za co serdecznie dziękuję całemu Zarządowi.

Wybieram się o osobiste przybycie do Zarządu po świętach i omówienie mojej poprzedniej działalności, może która nie jest ujęta w moich papierach.

Natomiast kończę swe powiadomienie za co bardzo dziękuję całemu Zarządowi Fundacji Armii Krajowej i życzę Włocławek, Hexdychy i święt Wielkanocnych.

FUNDACJA  
Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej  
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186  
87-100 TORUŃ

2

Toruń dnia 20 II 2002

593 POM 2002  
L. dz.....

Szancwny Pan  
Henryk Rejmanowski  
Ul. Wieniecka 40 m 49  
87-800 Włocławek

Szanowny Panie

W naszym Archiwum jestteczka osobowa Pana nr inwentarzowy  
M- 738/1413 /Pom.

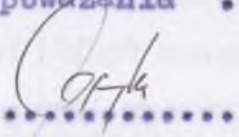
Proszę o przesłanie zdjęcia legitymacyjnego z lat okupacji  
lub okresu lat powojennych.

Proszę też o przesłanie oryginału lub kserokopii świadectw,  
dyplomów, wycinków prasowych i t p dokumentów dotyczących życia,  
pracy zawodowej, społecznej, odznaczeń, wyróżnień zdjęć i legity-  
macji.

Proszę o podanie daty ślubu, nazwisko rodowe żony, daty  
urodzenia dzieci, ich wykształcenie i zajmowane obecnie stanowiska.

Całym sercem bardzo proszę o wsparcie finansowe naszej Fundacji  
i przesłanie chodoby najmniejszej kwoty na w/w konto.

W oczekiwaniu na wiadomość od Pana  
załączam bardzo gorące i serdeczne  
pозdrowienia, życzę zdrowia i  
pozostaję z wyrazami szacunku i  
poważenia.



Dokumentalista mgr Miomir Ojczyk

T: N: 38/1413 Pom.

Włocławek

Rejmanowski Henryk  
Party informacyjne  
k. 2

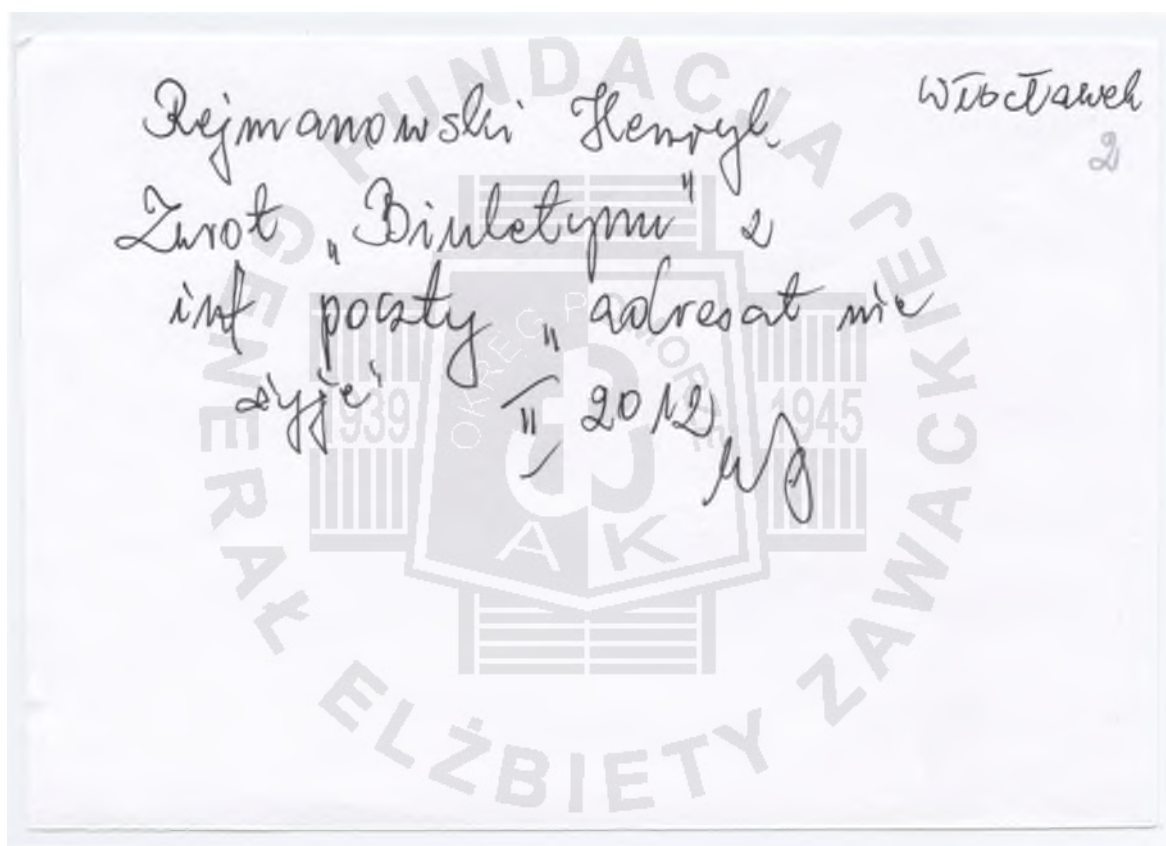
M-738/14/13

Lipno 1  
102,202-M

Rejmanowski Henryk ps. "Jacek" -  
działal w konspiracji na terenie pl. Bykovo,  
por. lipnowski od 20 X 1943 do 10 X 1947.  
Od marca 1945 do kwietnia 1947 był idmurem  
grupy bojowej "Mł" pod dowództwem ps. "Taran" działający  
na terenie por. Lipno. Po rozbiciu grupy przez  
UB ujął się na mocy amnestii; rozstrzelany  
15 4 80 w dąbce przez UB w Lipnie.

2. "wizytacja śledcza" w sprawie E. Janhowskiego  
relacja E. Janhowskiego  
zam. Włodkowa u. Włodowska 40/49

1287.





REJMANOWSKI Henryk

